

To jest tak

KONIECZNA UWAGA

Niemiecko - narodowi w Gdańsku wstąpił do partii narodowo - socjalistycznej. Fakt ten posiada duże znaczenie przez to, że w ten sposób zyskują socjaliści narodowi większość kwalifikacyjną dwóch trzecich do zmiany Konstytucji.

Zmiana Konstytucji wymaga zatwierdzenia Ligi Narodów. Ale wiemy doskonale, jaką wagę ma ewentualny protest Ligi Narodów.

Tak więc faktycznie socjaliści narodowi uzyskują pełną swobodę działania na terenie Gdańska i łepienia opozycji. Fakt ten powinien zwrócić baczną uwagę polskiej opinii publicznej i naszych sfer miarodajnych.

Okazja dla Czytelników
ABC

Hurtowy skład ubrań gotowych i materiałów ubraniowych J. SYTA WARSZAWA, Marszałkowska 60, 7-27-90 (I piętro) postanowił użyczyć zniżki 15% czytelnikom ABC tylko do dnia 20-go maja, płaszcze męskie i damskie od zł. 25, gotowe garnitury od zł. 45, materiały ubraniowe od zł. 10 za 1 m. Przy zakupie należy pokazać niniejszą gazetę.

Ks. Dc. Stanisław Trzeciak

Z sercem a nie z motopompą

W imię Obrony Państwa i Zjednoczenia Narodu

Wielkie i szczerne hasła obrony Państwa i Zjednoczenia całego Narodu w jednym wielkim obozie ulegają jakiemś paraliżowi. Bądźmy szczerzy ze sobą i z innymi i odpowiedźmy sobie na postawione pytanie, które ciśnie się mimowoli do głowy, jak to można pogodzić to hasło z tem, co się obecnie dzieje na wyższych uczelniach w Polsce, a szczególnie w Warszawie. Albo się te uczelnie w stolicy zamyka, albo się za wieszają wykłady, albo na salach wykładowych wybuchają petardy. O nauce, o przygotowaniu młodego pokolenia do życia praktycznego w przyszłości nie może być mowy w takiej atmosferze, która się wytwarza z bladej i mało wartościowej kwestii, bo z umieszczenia żydów po lewej stronie w salach wykładowych.

POCHWALONYŚ TY BOŻE. ZES NIE STWORZYŁ MNIE GOJEM

Minister Świętosławski nazwał

w sejmie tę kwestię bladej. Przecież mu należy najzupełniejszą rację. Lecz dlaczego jeżeli to bladej rzecz, nie wydał rozporządzenia, by istotnie dla żydów wyznaczyć osobne miejsca w salach wykładowych: przecież oni mają już podkład w tym kierunku, bo mają osobne pomieszczenie dla kobiet w swoich synagogach, a jeżeli codziennie się modlą, w modlitwach porannych „Pochwalonyś Ty Wiekuisty Boże Nasz, Królu Wszechświata, który nie stworzyłeś mnie gojmem”, to dlaczego do tych gojów się pchają, dlaczego się im narzucają i z nimi koniecznie chcą siedzieć?

...I ZES NIE STWORZYŁ MNIE KOBIETĄ.

Dlaczego studentki żydówki, które przeważnie pierwsze wywołują zajścia, siadają w imię równouprawnienia razem z Polakami, a nie próbują nawet siadać w imię

równouprawnienia razem z żydami w synagogach, zadawając się zupełnie pomieszczeniem osobnym na galerii? Dlaczego w imię tego równouprawnienia nie żądają, by żydzi przestali się modlić codziennie w ten sposób: „Pochwalonyś Ty, Wiekuisty Boże Nasz, Królu Wszechświata, który nie stworzyłeś mnie kobietą”? Niech nadto żydówki postarają się, by żydzi znieśli następujący przepis w ich kodeksie religijnoprawnym Szulchan-aruchu (skrót III § 8):

„Należy wystrzec się, by mężczyzna nie kroczył pomiędzy dwiema kobietami, ani między dwoma psami, ani między dwiema świniąmi, (patrz Mały Dziennik z 27. IV. „Gój wśród żydów“). Nie młodzień zatem polska ubliża żydówkom, nie pozwalając im siadać obok siebie, ale żydzi je sami najwyżej poniewierają i depcą, zestawiając je z psami i świniąmi. A zatem najpierw zacząć od równouprawnienia w synagogach w swoim środowisku, a później dopiero można siadać razem z chrześcijańską młodzieżą i żądać równouprawnienia.

BURZA ODWRÓCIŁA SIĘ OD ŻYDÓW.

Dla tej jednak bladej sprawy rozpętała się burza na wyższych uczelniach w Polsce. Tajemnicze masonskie wpływy odwróciły te burzę od żydów, wprost i wywołały walkę, najpierw między dwoma obozami młodzieży polskiej, a później między młodzieżą, a jej kierownikami.

Powstały dwa wrogie oboje już nie między studentami, ale między najwyższymi władzami tych uczelni i studentami. Wszystko tu skłócone jakąś piekielną intrygą. Tak samo było na uniwersytetach w carskiej Rosji, tuż przed wojną światową i przed rewolucją. Tu należy szukać początków rewolucji w Rosji. Komu jednak należy na stałym podtrzymaniu w Polsce ustawicznego wrzenia wśród młodzieży?

UBEZWŁADNIĆ OBCE AGENTURY

Obca i wroga działała tu ręka i dlatego całe społeczeństwo polskie, a przede wszystkim ci, do których najwyższy ster Państwa należy w imię obrony Państwa i zjednoczenia narodowego, powinni się tą sprawą zająć i nie dopuścić do dalszego jątżenia rozpętej rany w organizmie narodu. Ubezwładnić obce agentury!!!

Musimy pamiętać, że młodzież nasza zajmie w przyszłości nie tylko kierownicze placówki, ale już obecnie, jako należącą w 80% przynajmniej do stanu, czy narybku oficerskiego na wypadek wojny, pójdzie pierwsza w ogień w obronie Ojczyzny.

Nie młodzież żydowska, ale młodzież polska będzie Polski bronić! Czy jednak obecne postępowanie z młodzieżą może w niej wyrobić patriotyzm, zapal i gotowość poświęcenia życia, dla Państwa i Narodu? Czy Rector Magnificus, w którego dostojność wpatrzeni byliśmy w naszych uniwersyteckich czasach, jak w bóstwo, który dzisiaj zamienia berło rektorskie na pałkę policyjną, czy może budzić w młodzieży szacunek i zaufanie, czy może wychować tę młodzież na filary Państwa i chlubę Narodu?

„WRZUĆCIE MNIE W MORZE“

Jeżeli zaś swoim postępowaniem, oddając swą władzę szczytną w ręce władz bezpieczeństwa, sam się przynajmniej, że nie dorósł do tak wysokiego stanowiska, to dlaczego zajmuje to miejsce? Dlaczego sternik nawy oświatowej

Tylko 135 miast
posiada wodociągi

Ogłoszona została niezwykle ciekawa statystyka dotycząca sieci wodociągowej w Polsce. Okazuje się, iż na 603 miasta tylko 135 ma instalacje wodociągowe. Stan ten nie rokuje szczytnej poprawy, gdyż w chwili obecnej budują się wodociągi zaledwie w 17 miastach.

Kolce bez róż

NARESZCIE!

Urzędowa wycieczka posłów sejmowych zabrzętała na Polesie. Panowie posłowie zwiedzili Pińsk, Mikaszewice żywo interesując się krajobrazem, ludnością, restauracjami i w ogóle wszystkim. Nareszcie, wybrani przez 120 proc. uprawnionych do głosowania, posłowie polscy Holyński i Freymann poznali „swój” teren. Jedyna okazja.

KOMUNIKAT

O raidzie motocyklowym, który był wspaniałą i przeciekawą imprezą, oficjalna agencja podawała takie wiadomości:

„W Krakowie honorowym starterem był generał... w Żurawicy na czelę komitetu przyjął stał dowódca OK... na punkcie kontrolnym funkcjonowali major... i kapitan... w Łowiczu powitał raidowców generał... Na podawanie wiadomości o motocyklistach, o ich perypetjach nie było już miejsca.

LEKCJA
HISZPAŃSKIEGO

Dla Polaków, ewentualnych amatorów służenia w rządowo - komunistycznych szeregach podaje pismo wydawane w Madrycie taką lekcję hiszpańskiego:

— Pienis vastros un reloj?

— Pienes tu dinero?

— Pengo yo un cuchillo?

Go oznacza: — Czy masz zegarek? Czy masz forszę? A noż czy masz?

Jak ma pierwsze dwa, a nie ma trzeciego to dobra jest — można przysiąść do rzeczy. Komuniści mają wąski, ale ja sno wyknięty krąg zainteresowań.

TRZY ZJAZDY

Adwokaci nareszcie zaczęli stosować prawne paragrafy. Zaczęli od najpożyteczniejszego paragrafu aryjskiego.

Lekarze zrozumieli, że trzeba ULECZYĆ się samym. Zażyli środek antyseptyczny na najgorszy zarazek — na żydów.

Na 7 członków swego zarządu dziennikarzy sportowi wybrali aż 2 żydów — Mosina i Rotherta. Ładna proporcja!

OBURZENIE

Żydzi są okropnie rozgorzeni wystawą psów rasowych w Dolinie Szwajcarskiej.

— Znow heca rasistowska! rzędzą. I bojkotują wystawę (kol.). (kol.).

Ks. dr. Stanisław Trzeciak

U Bliźniego spędzać chwile
znaczy czas przepędzać mile

Dwaj bracia:

Wasserzug i Wassowski

W Warszawie pojawił się ostatnio w specjalnym wydaniu warszawskim łódzki „Głos Poranny”. Jako redaktor podpisuje to pismo p. Stanisław Wassowski. Wydawcą natomiast jest p. Dawid Wasserzug. Łatwo się domyślić, że ci dwaj panowie mimo różniących się znaczenie nazwisk... to rodzeństwo.

Nowa afery w Z.N.P.

Milion zł. dla L.O.P.P.

utonął w kasach Związku

Podczas ostatniego zjazdu delegatów województwa Okręgu LOPP wyszły na jaw sensacyjne szczegóły, dotyczące „działalności społecznej” Związku Nauczycielstwa Polskiego.

ZNP zawarł swego czasu umowę z Ligą, w której zobowiązał się wpłacić 200.000 zł. rocznie jako ryczałt składek członkowskich nauczycieli zrzeszonych w ZNP.

Prof. Świętosławski wczoraj i dziś

Jak będzie znowelizowana ustawa akademicka

Zapowiedziana na odbyłym ostatnio w Warszawie zjeździe rektorów szkół akademickich nowelizacja ustawy „Jędrzejewiczowskiej”, jest przedmiotem opracowań w Ministerstwie Oświaty.

Jak się dowiadujemy, najistotniejsze zmiany, które wprowadzi nowela, będą szły w tym kierunku, że:

1) przyjęcie akademika na wyższą uczelnię będzie uzależnione od swobodnego uznania rektora,

2) policja będzie mogła wkra-
czać na teren szkoły akademickiej bez wezwania rektora.

Projekty nowelizacji ustawy jędrzejewiczowskiej, przeciwko której występował swego czasu jako profesor Politechniki Warszawskiej obecny minister prof. Świętosławski w tym właśnie kierunku są wysoce charakterystyczne jako wyraz zmiany poglądów min. Świętosławskiego, który się dokonał w drodze między katedrą Politechniki a gabinetem ministerialnym w alei Szucha.

Pan Apolinary marzy...

Ostro, energicznie, surowo

trzeba postępować z Polakami którzy nie chcą służyć żydom

(k) Prasa żydowska z dużym zdenerwowaniem przyjęła wyniki zjazdów adwokatów i lekarzy.

„Nasz Przegląd” płacze

„Nasz Przegląd” smutnie pisze:

„W każdym razie pan minister Grabowski nie wyjechał z próżnymi rękami. Zjazd adwokatów Polaków z udziałem wiceministra Adama Chelmońskiego stanowił dość wymowną uverturę do spotkań w Berlinie, jak gdyby fanfary radośna, marsz weselny na drogę do Niemiec.

A następnie ze smutkiem ciągnie:

„Obrady zjazdu odbywały się w atmosferze całkowitej przyjaźni między adwokatami endekami a sanatorami. Wszelkich zjednoczeń dążenie do pozabawienia względnie ograniczenia praw adwokatów żydów. Nic też dziwnego, że w tej atmosferze przeszły wszystkie uchwały antyżydowskie. Kilku adwokatów polskich zjechało się do stolicy, by rzekomo w imię hasel patriotycznych i tak modnego obecnie hasła „spolszczenia adwokatów” odebrać propositum możliwości pracy i zarobkowania adwokatów żydom. W ciągu dwóch dni „ręcznicy prawa” nagrywali się w sposób cyniczny z podstępnych ustaw Rzeczypospolitej, gwarantujących wszystkim obywatelom równe prawa i swobodę wykonywania swego zawodu... Najbardziej jednak charakterystyczny jest fakt, że zjazd ten zaszczepił swą obecnością nietylko przedstawicieli magistratury sądowej, lecz również reprezentant Rządu, który winien przecież stać na straży obowiązujących w kraju ustaw... Charakterystyczne jest dążenie żydów do zepchnięcia całej walki na tory konkurencji zawodowej, gdy w rzeczywistości chodzi o wiele większe sprawy.

Nawet „Czas” się
zirytował

Bezczelnością żydowską zirytował się nawet staruszek „Czas”:

„Obrona takiej polityki jest oczywiście beznadziejna. Skoro żydzi są i chcą być narodem odrębnym, który się kieruje swoją własną a nie polską racją stanu, to naród polski musi ich siłą rzeczy traktować jako czynniki obce, którego nadmiernym wpływom należy przeciwdziałać. My chcemy wpływu żydowskiego ograniczyć przez umożliwienie im emigracji. Inne kierunki polityczne dają do tego samego w inny sposób: oto żądają pozabawienia żydów praw obywatelskich, ograniczenia prawnego ich możliwości życiowych i gospodarczych. Prasa żydowska zwalcza najbardziej zjadliwie nasz pogląd i nasz program tym samym czy chce czy nie chce, wzmacnia pozycję antysemitów. Ci ostatni mogą słusznie rozumować: co wy nam mówicie o emigracji, wszak żydzi tego nie chcą, trzeba ich do tego siłą zmusić, tym samym nasze postępowanie utrudniające im wszelkim środkami życie w Polsce jest jedynie szulcne i celowe. Jesliby publicyści z „Naszego Przeglądu”, „Nowego Dziennika” i „5 rano” byli zdolni do logicznego rozumowania musieliby publicyści z „ABC”, „Warszawskiego Dziennika Narodowego” i innych pism antysemitów przyznać pełną rację, jak

na tym wyjdą masy żydowskie, to rzecz inna.

Skończyć z pobłażaniem

Tylko p. Apolinary Hartglas grzmi w „Nowym Dzienniku”:

„Żydz, stary, doświadczony naród, też zrozumieł, że podobnymi metodami pobłażania daleko się nie zajdzie. Jeżeli chce się z czymś skończyć — to nie należy się brać do rzeczy brutalnie; nie są potrzebne masakry policyjne ani obozy o dosobieniu. Ale należy działać ostro, konsekwentnie i stanowczo. I dodaje:

Bo i tłum musi widzieć, że jest ktoś, kto postąpi z nim energicznie, ostro i stanowczo. Bez brutalności, bez okrucieństwa, ale surowo i twardo. Jeżeli nie — tłum się rozbiurmania. Zaczyna od żydów, kończy na anarchii — powiedział to już premier. Zaczyna od dorosłych ży-

dów, przechodzi do pięcioletnich Abramków, — a na kim się to barbarzyństwo skończy?

Groza i beznadziejny smutek przejmują tych, co się temu przyglądają.

Tych zwłaszcza, co przed laty wycekiwali wolnej Polski z utęsknieniem, co uwierzyli w nią, wierzyli, że przyniesie z sobą ład, miłość i spokój. I gdyby nie głosy lepszych Polaków, nie Żegadłowicz czy Muszalski, Kotarbiński lub Zaderewski i im podobni, — mogłoby człowieka ogarnąć zwątpienie. Ale te pojedyncze — niestety tak rzadkie jeszcze — głosy dodają człowiekowi otuchy, działają jak rozsiarane w mroku światła, które zwiastują zbliżenie się kresu ciemności, zbliżenie osiedla ludzkiego, pełnego kultury i światła.

Bez okrucieństwa i brutalności, ale ostro, energicznie, twardo, surowo i stanowczo.

BANK AMERYKAŃSKI W POLSCE Sp. Akc.

Warszawa, Królewska 3

Bank Dewizowy

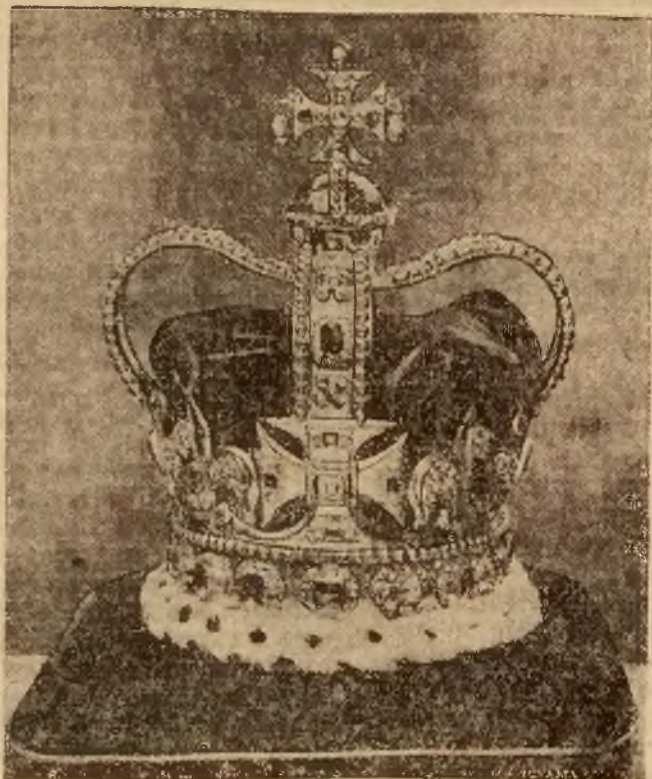
załatwia wszelkie operacje wchodzące w zakres bankowości. Wynajmuje „Sales’y” na dogodnych warunkach od zł. 6.— kwartalnie

Tel. 5-45-63

Z szeregu prowokacji żydowskich

Żydzi zamalowywali okna... żydom

Prasa żargonowa narzeka stale we właściwy dla siebie sposób na wybijańszyb i zamalowywanie okien wystawowych w sklepach żydowskich. Ostatnio w Katowicach ujawniono zwykłą prowokację żydowską, mającą na celu rzucenie oskarżeń na narodowców. Patrol policyjny na ul. Mieleckiego w Katowicach zatrzymał dwóch żydów: Wilhelma Grünpetera i Bernarda Krasera, którzy zamalowali swoim współwyznawcom okna farbą i smołą. Przy obu znaleziono puszki z farbą i pędzle.



Historyczna korona królów Wielkiej Brytanii, ufundowana przez królową Wiktorię w r. 1838, ozdobiona jest bogato drożocennymi kamieniami. Wśród nich znajduje się „rubin czarnego księcia” oraz część brylantu Cullinau.